



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

14

października 2018

niedziela

18:00

Wrocław, NFM, Sala Kameralna

Gioacchino Rossini – gala stramentale

NFM Ensemble:

Marcin Danilewski – skrzypce

Wojciech Hazuka – skrzypce

Wojciech Fudala – wiolonczela

Janusz Musiał – kontrabas

Program:

Gioacchino Rossini (1792–1868)

III Sonata a quattro C-dur

I Allegro

II Andante

III Moderato

IV Sonata a quattro B-dur

I Allegro vivace

II Andantino

III Allegretto

Johan Halvorsen (1864–1935) *Kaprys koncertowy na motywach melodii norweskich*

Domenico Dragonetti (1763–1846) *Duet B-dur*

I

II Rondo

III Finale

Gioacchino Rossini *VI Sonata a quattro D-dur*

I Allegro spiritoso

II Andante assai

III Allegro

[90']



G. Rossini



J. Halvorsen



D. Dragonetti

OMÓWIENIE

Krzysztof Komarnicki

Domenico Dragonetti, okrzyknięty „Paganinem kontrabasu”, należy do czołowych kompozytorów, którzy pisali na ten instrument. Weneccjanin z urodzenia, spędził trzydzieści lat w rodzinnym mieście, pracując zarówno jako muzyk bazyliki San Marco, jak i kontrabasista operowy. Stawa muzyka grającego na trzystrunnym instrumencie (strojonym w kwintach) zataczała coraz szersze kręgi i pod koniec XVIII w. zaproszenia napływały do niego już z całej Europy. Po namyśle Dragonetti wybrał Londyn (pozostał tam już do śmierci), gdzie przez ponad pięćdziesiąt lat wywierał wpływ na życie muzyczne stolicy Albionu. Stworzył oryginalnie przeznaczony na kontrabas, wartościowy repertuar, zarówno solowy, jak i kameralny, a także odegrał znaczącą rolę w przekształceniu orkiestrowego kwartetu w kwintet – udzielił Beethovenowi licznych wskazówek technicznych, co pozwoliło ostatniemu klasykowi na niezależnienie w orkiestrze kontrabasów od wiolonczel.

Partnerem i przyjacielem Dragonettiego był wiolonczelista Robert Lindley, z którym w operowej orkiestrze ramię w ramię przepracowali kilkadziesiąt lat. Przy każdej okazji występowali wspólnie, słynęli z wykonywania w duecie sonat Corellego. Z nowszych rzeczy grywali z pewnością *Duet B-dur*, który Dragonetti napisał dla siebie i przyjaciela. Utwór to jakby sonata bez pierwszej części – układ bardzo wówczas popularny i modny wśród włoskich kompozytorów. Obie partie są bardzo wymagające, operują zarówno śpiewnymi, bęlcantowymi frazami, jak i wirtuozowskimi pasażami.

Dla użytku własnego powstał także *Kaprys koncertowy na motywach melodii norweskich* Johana Halvorsena, skrzypka, dyrygenta i kompozytora związanego z Teatrem Narodowym w Oslo. Utwór jest przeznaczony na dwoje skrzypiec, zespół kojarzony raczej z pedagogiką skrzypcową. W tym przypadku jednak mamy do czynienia z kompozycją arcywirtuozowską, polegającą na przyjacielskiej, ale i bezwzględnej rywalizacji dwóch muzyków. Tematy zostały zaczerpnięte od skrzypków ludowych grających na *hardingfele* – specyficznej odmianie skrzypiec wyposażonej w swobodne, rezonujące struny. Halvorsen zebrał ten materiał na zamówienie Griega, a sam wykorzystał go do stworzenia dzieła zachwycającego radością grania, utworu, którego słucha się z przyjemnością i podziwem.

Oba niecodzienne duety – dwoje skrzypiec oraz wiolonczela i kontrabas – tworzą razem jeszcze bardziej niezwykły kwartet. Zadziwiające, że na taki kwartet istnieje literatura: sześć sonat Gioachina Rossiniego. Zanim Łabędź z Pesaro stał się najstynniejszym w swej epoce twórcą operowym, pisywał utwory instrumentalne. „Zanim” – to stwierdzenie mocno nieprecyzyjne. W istocie sonaty powstały, zanim Rossini w ogóle zaczął się regularnie uczyć kompozycji: miał wtedy dwanaście lat, a sonaty powstały ponoć w zaledwie trzy dni! Zadziwia skala jego talentu: ani Mozart, ani Mendelssohn Bartholdy, ani Chopin nie stworzyli w tym wieku niczego podobnego. Młody Rossini podążył za wzorami klasycznymi pewnie i bezbłędnie. W *VI Sonacie*, napisanej w D-dur, drugi temat pierwszej części jest w nieoczekiwanym F-dur w ekspozycji i w oczekiwany, bo prawidłowo zastosowanym, B-dur w repryzie – zawsze musiała być transpozycja o kwintę w dół. Jeśli w istocie nikt tego wówczas Rossiniemu nie wyjaśnił, musiał on sam poznać to rozwiązanie, analizując dzieła innych twórców. Co za talent!

Rossini nazwał swe kwartety sonatami, ponieważ mają one trzyczęściowy układ szybko-wolno-szybko (bez menueta), a zatem wykorzystują schemat typowy dla sonaty solowej, nie zaś czteroczęściowy układ typowy dla kwartetu. Zestaw instrumentów wynikał natomiast z zewnętrznej potrzeby. Sonaty powstały w gościnie u Agostino Triossiego w Ravenne w 1804 r. Triossi był kontrabasistą amatorem, jego krewni (bracia Morini) grali na skrzypcach i wiolonczeli. Po latach kompozytor nazwał te utwory „okropnymi”, ale partytury nie zniszczył. I całe szczęście! Dzięki temu możemy zachwycać się pięknymi melodiami, prostymi i naiwnymi, ale zawsze szlachetnymi; możemy cieszyć się energią części szybkich i zastanowić nad zaskakującą dojrzałością części powolnych. Możemy też porównywać muzyczny obraz burzy z finału *VI Sonaty* z podobnym fragmentem dojrzałej uwertury do *Wilhelma Tella*.

Przysłuchując się wirtuozowskim dialogom poszczególnych instrumentów, zwróćmy uwagę na to, co grają drugie skrzypce – tę partię dwunastoletni Rossini napisał dla siebie.

NFM Ensemble

NFM Ensemble to zespół występujący w składzie od jednego do piętnastu muzyków. Misja artystyczna tego przedsięwzięcia polega na prezentacji arcydzieł muzyki kameralnej napisanych na nietypowe zestawy instrumentów. Jediną wspólną cechą wykonywanych utworów jest obecność w składzie instrumentów basowych: wiolonczeli i kontrabas. Repertuar zespołu daje słuchaczowi możliwość obcowania z dziełami zróżnicowanymi brzmieniowo, a wiele spośród utworów, które prezentuje NFM Ensemble, jest wykonywanych w Polsce po raz pierwszy. W skład NFM Ensemble wchodzi czołowi muzycy związani z Narodowym Forum Muzyki (NFM Filharmonia Wrocławska, NFM Orkiestra Leopoldinum), a także artyści spoza Wrocławia, zapraszani do udziału w wybranych projektach.



NFM Ensemble, fot. Sławek Przerwa

Podziękowania dla:



Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:

Sponsor NFM:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

